

Toast za Państwa Pendereckich

Szanowni Państwo,
Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Miałem możliwość poznać ogrody Lusławic. Wiem, że poznał Pan mowę drzew!

Zna Pan ich tajemnice, ich największe sekrety. Myślę, że Pan Profesor rozumie też język różanych ogrodów, rododendronów, magnolii, może nawet język traw – szumy, szepty, szelesty...

Chcę życzyć Panu Profesorowi, aby ci wszyscy przyjaciele zawsze byli blisko Pana i nigdy nie zawiedli.

Będąc już myślami w lusławickich ogrodach, chciałbym też powiedzieć parę słów o labiryntach. Wspomnił Pan kiedyś, że labirynt może być symbolem sztuki, że życie to także labirynt, czasem bez wyjścia.

Droga Pani Elżbieto! Szanowny Panie Profesorze! Życzę Państwu, aby od dzisiaj najtrudniejszą drogą do pokonania było przejście przez zielone labirynty w ogrodach Lusławic.

Wzniesmy toast za muzykę płynącą z Lusławic i za Państwa pomyślność!

KRZYSZTOF SKÓRCZEWSKI

Zamek Królewski na Wawelu, 22 maja 2017



Fot. Bogdan Zimowski

Krzysztof Penderecki w rozmowie z Krzysztofem Skórczewskim



Fot. Bogdan Zimowski

Państwo Elżbieta i Krzysztof Pendereccy